

Rozwój dla bogatych sieci handlowych

5 lipca 2015

Lidl i Kaufland, należące do jednej z najbogatszych rodzin w Niemczech sieci handlowe, pożyczyły prawie miliard dolarów od Banku Odbudowy i Rozwoju na ekspansję swoich placówek we wschodniej Europie. Oficjalnie celem było zapewnienie mieszkańcom tych krajów taniej żywności.

Jak pisze dziennik „The Guardian”, przez ostatnią dekadę Lidl pożyczał pieniądze z dwóch źródeł. Po pierwsze, od International Finance Corporation (IFC), agencji Banku Światowego. Po drugie, z Europejskiego Bank Odbudowy i Rozwoju. Obie instytucje zostały ufundowane przez podatników i, kontrolowane przez rządy, mają wspierać rozwój gospodarczy w krajach przechodzących transformację ustrojową. Zadaniem Banku Światowego jest dodatkowo praca nad ograniczaniem biedy na świecie.

Banki przekonują, że pieniądze dla Lidla i Kauflandu miały pomóc w rozwoju obu sieci w środkowej i wschodniej Europie, utworzyć nowe miejsca pracy, otworzyć nowe rynki zbytu dla lokalnych producentów oraz zaoferować dobrą jakościowo żywność biednym ludziom. Decyzja jest o tyle kontrowersyjna, że w wielu krajach europejskich sieci oskarżane są o niechętnie traktowanie związków zawodowych, łamanie praw pracowniczych i płacenie zbyt niskich podatków.

Pierwsze pieniądze dla Grupy – 100 mln dol. – wyszły z IFC w 2004 roku, a więc tym samym, w którym związek zawodowy Ver.di wypuścił „czarną księgę” dokumentującą naruszenia praw pracowniczych w sklepach Lidl w Europie. Pieniądze te zostały wydane m.in. na ekspansję sieci w Polsce. Kolejna transza z 2009 roku – 75 mln dol. – poszła na rozwój sieci w Bułgarii oraz Rumunii. W 2011 66 mln dol. dostał Lidl w Rumunii, a w

2013 ponad 105 mln zostało pożyczone na rozwój w Bułgarii i Chorwacji oraz na otwarcie pierwszych sklepów w Serbii. Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju współfinansował razem z komercyjnymi bankami projekty Lidl i Kauflandu na łączną kwotę powyżej 700 mln dol.

Sieć Lidl oraz Kaufland są kontrolowane przez Grupę Schwarz. Na jej czele stoi Dieter Schwarz, jeden z najbogatszych ludzi świata. Jego majątek ocenia się na ok. 21 mld dol.

Źródło: NowyObywatel.pl